

Stany Zjednoczone przejęły 131 domen

28 listopada 2011

To kolejna odsłona działań władz amerykańskich mających na celu ograniczenie skali piractwa i ochronę interesów amerykańskich przedsiębiorstw.

Przejmowanie domen internetowych, za którymi rzekomo kryje się działalność niezgodna z prawem, zyskało w Stanach Zjednoczonych na popularności jako sposób na walkę m.in. z piractwem. W kilku poprzednich rundach przejęto kontrolę nad ponad setką adresów. Jak się później okazało, niektóre z tych domen zarejestrowane były poza USA, co kazało zadać pytanie, czy było to zgodne z prawem. Mało tego – pojawiły się wątpliwości, czy konfiskata domen nie narusza Pierwszej Poprawki do amerykańskiej konstytucji. Sąd ostatecznie uznał jednak, że jest to zgodne z prawem.

Tymczasem Departament Sprawiedliwości razem z Immigration and Customs Enforcement (ICE) przeprowadził kolejną akcję wymierzoną w piratów. Zgodnie z informacjami podanymi przez serwis TorrentFreak tym razem zajętych zostało przynajmniej 131 domen. Akcja ta miała miejsce dokładnie w rok po pierwszej odsłonie, która także miała miejsce przed Cyberponiedziałkiem, czyli symbolicznym początkiem zakupów bożonarodzeniowych w internecie.

Zapewne w nowym tygodniu amerykańskie władze wydadzą w tej sprawie oficjalny komunikat, w którym podkreślą, jak rok wcześniej, że przestępstwa związane z własnością intelektualną także mają swoje ofiary w postaci osób i firm tracących nie tylko pieniądze, ale także dobre imię. Departament Sprawiedliwości chce w ten sposób pokazać, że nie można bezkarnie działać w sieci.

Serwis zauważa, że tym razem spora część z przejętych serwisów

pobiera od internautów opłaty za dobra i usługi. Wcześniej działania te podejmowane były przede wszystkim w stosunku do serwisów oferujących dostęp do darmowych filmów i muzyki.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: TorrentFreak

Źródło: [Dziennik Internautów](#)